

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^o. 69.

18. Czerwca 1839

Z powodu kończącego się z dniem ostatnim b. m. półroczu, Redakcyja ma zaszczyt upraszać szanownych Prenumeratorów, aby raczyli złożyć wcześniej i jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca przedpłatę, wynoszącą na półroczu 9 ZR. 36 kr. M. R., czyli 24 ZR. W. W., na kwartał zaś 4 ZR. 48 kr. M. R. czyli 12 ZR. W. W., albowiem tyle tylko drukuje się egzemplarzy, ile jest zaprenumerowanych; nie będzie zatem winną Redakcyi, jeżeli później prenumerujący nie odbiorą wszystkich egzemplarzy.

PP. Prenumeratorowie mieszkający we Lwowie raczą to pismo zamówić w Kantorze Gazety Lwowskiej przy ulicy Dominikańskiej naprzeciw Cyrkułu; mieszkający zaś na prowincyi, na tych c. k. Pocztamtach, na których chcą je odbierać. — Ktoby sobie życzył odbierać opieczutowane, raczy oprócz wyżej wymienionej kwoty prenumeracyjnej zapłacić na półroczu 48 kr., na kwartał 24 kr. w M. R.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

N. Pan najwyższem swoim postanowieniem z dnia 23. Maja raczył na miejsce zmarłego Tomasza Dąbskiego mianować Tadeusza Wasilewskiego bezpłatnym radcą gubernijalnym przy Gubernijum galicyjskiem z zatrzymaniem krzesła i głosu przy Wydziale Stanów krajowych.

N. Pan raczył najtłaskawiej w dnia 23. Maja b. r. bezpłatnego gubernijalnego Konceptistę przy galicyjskiem Gubernijum, Alberta Olszewskiego i taneznego Praktykanta konceptu, Franciszka Hrabie Stadion, mianować nadliczbowymi bezpłatnymi Komissarzami cyrkulowymi w Galicyi.

C. k. połączona Kancelaryja nadworna mianowała w miejsce pensjonowanego Alojzego Kral, galicyjskiego Komissarza cyrkulowego 3ciej klasy, Mateusza Krajewskiego, Komissarzem drugieji klasy w Galicyi.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy. —

Do najpiękniejszych zabaw wiosennych tutejszej stolicy należy bez wątpienia spacer do Bielania, w drugi dzień Zielonych Świątek. Królowie polscy August II. i III. gdy bawili w Warszawie, zawsze w dniu tym odwiedzali Bielany. Stanisław August nigdy nie opuszczał tego zwyczaju. Król Saski Xiążę Warszawski zwiedzał w tymże dniu 1810 roku Bielany; zwiedził je także wiekopomnej pamięci nasz Wskrzesiciel

Cesarz Alexander, w 1825 roku; a dzień wczorajszy (31. Maja) pamiętny będzie obecnością w tém miejscu NN. Państwa. N. Pan z dostojnymi braćmi swymi J. C. M. Cesarzewiczem W. X. Konstantym i W. X. Michałem, przejechali w pojazdach przez Nowemiasto i ulicę Zakroczymską, a za miastem dosiedli koni wierzchowych, które już były tam w pogotowiu. N. Pani z dostojnym bratem swoim J. K. M. następcą tronu pruskiego udała się ulicami makademizowanymi i nie mającemi bruku. Wszyscy o jednej prawie chwili stanęli w Bielanych, gdzie N. Pani w lekkim otwartym pojeździe przejeżdżała się po lasku wśród tłumu uradowanego ludu, a N. Pan i Wielcy Xiążęta towarzyszyli jej konno. Lud nadzwyczajnie licznie zebrany otaczał swojego Władcę i ojca i wydawał okrzyki radośne. Było odgłos najczulszej wdzięczności i rzetelnego przywiązania. Przed wieczorem powrócili NN. Państwo temi samymi ulicami, któremi jechali. Jeżeli tegoroczne Bielany były tak liczne jak kiedybądź, byłyby bezwątpienia jeszcze liczniej odwiedzone, gdyby wiadano, że N. Pani znajduje się na Bielanych. Ulice Freta, Nowemiasto i Zakroczymska aż do rogatek Marymontskich, były przepełnione tysiącami widzów. Wszystkie okna domów przyległych strojnie przybrane i przez płec piękną znajdowały się zajete. Wszyscy chcieli mieć szczęście oglądać oblicze ukochanej Monarchini i w tém oczekiwaniu wiele osób spóźniło się z przejażdżką do Bielania. Żaden nie wydarzył się wypadek pomimo niezliczonego natłoku pojazdów, jeźdźców konnych i pieszo idących. Pogoda wytrzymała i czas był najpiękniejszy, chociaż z rana wiatr był dość gwałtowny i obłoki często zachmurzone.

Sejm Królestwa Polskiego.

M O W A

J. W. Mostowskiego,

Senatora Wojewody Ministra Spraw wewnętrznych i Policji, miana w d. 28. Maja 1830 r.

C i a g d a l s z y.

Przeszło 200 kadetów znajduje się obecnie w korpusie kaliskim, którzy równie jak uczniowie szkoły aplikacyjnej, odznaczają się śpiesznym postępem, tak pod względem moralnym, jakoteż naukowym i porządkowym. W przeciągu lat upłynionych, korpus kadetów wykształcił 185 Podoficerów rozmaitym oddziałom wojska i znaczną liczbę uczniów szkole aplikacyjnej, która ze swojej strony, tak kwatermistrzostwu jeneralnemu, jako i korpusom artylerji i inżynierów, 37 Oficerów posiadających wyższe usposobienie, dostarczyła.

Szkoły podchorążych do piechoty i jazdy, tudzież zimowa dla artylerji, urządzone od kilku lat w Warszawie, znakomite przedstawiają korzyści. Dwie pierwsze usposobiły w ciągu lat ostatnich dla wojska 413 Oficerów piechoty i jazdy; szkoła zaś artylerji 61 Oficerów.

Zbawienne skutki wynikające z zaprowadzenia szkół pływania, przewyższają nadzieje o nich powzięte. Dwie takie szkoły przy Warszawie istniejące, ukształciły w ostatnich latach 700 uczniów. Podobnie zakład z równym skutkiem urządzony został przy korpusie kadetów w Kaliszu.

Szkoła felczerów przy szpitalu głównym, wydała kilkunastu uczniów dostatecznie usposobionych. Umieszczona jest przy tymże szpitalu biblijoteka, składająca się z najlepszych i najnowszych dzieł lekarskich i chirurgicznych. Szpitale wojskowe ciągle zajmowały troskliwość administracji. Dwa nowe z nich urządzono, jeden w Łowiczu, a drugi w Siedlcach. Wszędzie cierpiący żołnierz, znajduje obok wzorowej czystości i porządku, leczenie i żywność zastosowaną do stanu choroby, oraz wszystko, co mu przynieść może ulgę w dolegliwościach.

Narzędzia chirurgiczne sporządzone przez artystę krajowego, a w niczem nieustępujące najdoskonalszym zagranicznym, uzupełnione są dla wszystkich oddziałów wojska.

W celu urządzenia stosunków wskazanych kordexem karnym, między sądami cywilno-karzącemi i władzami wojskowemi, Komisyje rządowe sprawiedliwości i wojny porozumiawszy się, postanowiły; iż wyroki sądów cywilno-karzących, przeciw wojskowym przed wejściem ich w służbę zapadłe, jako prawomocne i nowemu sprawdzeniu nieulegające, powinny być przez władze woj-

skowe wykonywane; sprawy zaś wytoczone przed wejściem ich w służbę wojskową, w którychby jeszcze wyrok sądów cywilno-karzących nie zapadł, ulegają rozpoznaniu władz wojskowych.

Żołnierz pobiera regularnie swój żołd, jest dobrze żywiony, dobrze odziany i sumiennie we wszystkie potrzeby opatrzonej.

Zakłady remonty w Cesarstwie Rossyjskiem dostarczyły w ciągu upłynionych lat, tak jak dawniej, dostateczną ilość zdrowych i silnych koni na potrzebę jazdy, artylerji i pociągu. Jednak pewna ich ilość z rozkazu wyższego zakupioną jest w Królestwie. Trwanie służby konia przedłużone zostało od 8 do 9 lat: urządzenie to znaczną oszczędność pod tym względem zaprowadziło.

Dostawy furażu, drzewa opałowego i światła, odbywały się podług zwykłego porządku. Lecz trzyletnie nieurodzaje, skłoniły były Komisyję rządową wojny do żądania przy układzie budżetu na rok 1828, z powodu podwyższonej ceny furażu, 900,000 złotych funduszu dodatkowego, z którego jednak czwarta część nie użyta, w skarbie pozostała.

Licznemi zażaleniami, tak ze strony obywateli jako i wojskowych, dostaczenie wykryły się częste nadużycia, wydarzone przy rozkładzie kwaterunku; których usunąć nie podobna, dopóki właściciele domów, ciężar ten w naturze ponosić będą obowiązani.

W celu zapobieżenia tym uciążliwościom, a nie chcąc jednak żądać od Sejmu nowego podatku na wynagrodzenie właścicielom ponoszącym kwaterunek, rząd Królestwa skłonił się do zamiaru wystawienia po Województwach, koszar mogących pomieścić całe wojsko; i mających w przeciągu lat 5 do 6 być ukończonemi, za pomocą pożyczki, którąby składki dobrowolne, pobierane od miast Królestwa z pobytu wojska korzyści ciągnących, stopniowo umorzyły.

Fabrykom krajowym jest teraz zupełnie powierzono umundurowanie wojska, które tym sposobem zostaje opatrzone w sukna wszelkiego rodzaju; tak pod względem gatunku jakoteż i koloru, nic do życzenia nie zostawiające; kapitał zatem około dwóch milionów wynoszący, dawniej co rok na ich zakupienie za granicę wyprawdzany, dziś zasiła nasze rękodzielne i do ich wzrostu się przykłada.

Co do płócien, wojsko dokąd, w jednej trzeciej części rocznej potrzeby tego przedmiotu, opatrzone jest z wyrobni krajowych; dwie drugie części sprowadzone są z zagranicy. Jednakże Komisyja rządowa wojny troskliwie poszukiwała wszelkich środków, aby odtąd ogół rocznej potrzeby płótna, mógł być z fabryk krajo-

wych dostarczany, i w tym celu zawarła ugodę na pięć następnych lat z fabrykantem płócien w mieście Łodzi osiadłym, który się zobowiązał dostawiać ich co rok w takim stosunku, iżby przy wyjściu ugody, w roku 1834 nastąpić mającym; był w stanie dostarczenia ogólnej potrzeby tego przedmiotu, w kraju wyrobionego.

Roboty warowne około twierdzy Zamościa, ciągle trwają i z dokładnością są wykonywane, za pomocą więźniów cywilnych i wojskowych tamże osadzonych. Oprócz funduszków na ten przedmiot w rocznym budżecie przeznaczonych, Kommissya rządowa wojny dodała summy, które na różnych częściach swego etatu oszczędzić mogła. Tak więc te roboty zarówno trwałe, dokładne i ozdobne, otrzymały już silne rozwinięcie. Pożar w roku 1827 zniszczywszy znaczną część miasta Zamościa, N. Pan rozkazał udzielić jego mieszkańcom, sposobem pożyczki, sumę 150,000 złotych, w przeciągu 26 lat, za małą roczną opłatą umorzyć się powinna; z warunkiem, aby domy odbudować się mające, były z cegły i dachówką lub cynkiem pokryte.

Dla niedostateczności funduszków roboty twierdzy Modlina, ograniczyć się musiały na zabezpieczeniu brzegów Wisły i Narwi od wody podrywanych. Nowy most odznaczający się ozdobnym kształtem i trwałością, łączy dwa brzegi Narwi pod okopami twierdzy Modlina.

Rozliczne wojskowe warsztaty, kuźnicze, kołodziejskie, stolarskie i tym podobne, dostarczają rozmaitym oddziałom, wszelkich potrzeb pod temi względami.

Fabryka instrumentów matematycznych urządzona przy arsenale Warszawskim, opatruje artylerję i korpus inżynierów w tak dokładne narzędzia, iż ich sprowadzać z zagranicy żadnej nie ma potrzeby.

Obóz pod Powązkami nabył pozor miasta nowego, przegradzanego ogrodami i rozlicznymi sadami. Te powabne urozmaïcenia, zbawienny wpływ wywierają na zdrowie i na wesołość żołnierza; a znaczne rozprzestrzenienie stajen, wozowni i innych budowli świeżo wystawionych, dozwala pomieścić cały prawie ogół ludzi koni, który dawniej stawał się ciężarem mieszkańcom stolicy i jej okolic.

Wspaniałe i obszerne koszary Alexandra; inne podobne dla jazdy gwardyi przy Łazienkach z domem dla dowódcy, budowla przeznaczona na ludwisarnię, pawilon na bióra i na mieszkanie osób dyrekcya artyleryi składających, są dziełem starania i oszczędności administracyi. Inne zabudowania podobne, uskuteczniiono w Lublinie, Krasnymstawie, Radomsku, Uniejowie, Radzynie, Łowiczu, Kaliszu i Płocku. Piękną salę przezna-

czoną na ćwiczenia wojskowe dla kadetów, wystawiono w Kaliszu. W Zamościu dawny zamek zupełnie wyporządcono na mieszkanie dla Oficerów za pomocą funduszków od Króla na ten przedmiot wyznaczonych.

Roboty znamienite dokładne i ozdobne, ku połączeniu Narwi z Niemnem z rozkazu N. Cesarza Alexandra roku 1824 rozpoczęte, są czynnie prowadzone. Rzeki Biebrzę i Nette, należące do tej linii komunikacyjnej, oczyszczono; brzegi obwarowano, łoża rozszerzono; a bieg ich sprostowano. Rozciągnę kanały, liczne śluzę, zespoliły jeziora i rzekę Hanczę tak, iż cała ta linja zaczawszy od Narwy aż do miasta Augustowa i kilka mil dalej, jest teraz spławną.

Dokładna rachunkowość wykazuje z jasnością i w porządku, użycie funduszków oddanych pod rozrządzenie Kommissyi rządowej wojny.

(Dokończenie nastąpi.)

Niemcy.

JKWys. W. Xiężna Toskańska z Xiężniczką Córka swoja zjechała w d. 2. Czerwca do Monachijum i dnia następującego udała się do Dreżna. Przybył także do Monachijum Xiążę Łukieski.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Najnowsze trzy buletyny o zdrowiu Króla są następującej osnowy: »Windsor d. 29. Maja. Król miał noc spokojną, lecz w symptomatach żadna odmiana nie zaszła. Henry Halford, M. J. Tiernej.« — »Windsor d. 30. Maja. Król miał złą noc. J. K. M. uczuwa wiele trudności w oddechaniu. Henry Halford, M. J. Tiernej.« »Windsor d. 31. Maja. Król miał dobrą noc, i ciężkość w oddechaniu zmniejszyła się. Henry Halford, M. J. Tiernej.«

Bil względem podpisu królewskiego został w d. 28. Maja w Izbie niższej przyjęty, i w d. 29. miał otrzymać Króla potwierdzenie. Poczem obiedwie Izby miały odłożyć posiedzenie swoje do 2. lub 3. Czerwca.

Gazety z d. 29. Maja zawierają niedawno z Grecyi nadeszłe dokumenta, na których Xiążę Leopold Sasko-Koburgski opiera swoje abdykacyja Grecyi, jakoteż list tego Xięcia do Hrabiego Aberdeen, datowany z d. 12. Maja, w którym mówi, iż nie mógłby tej godności piastować z honorem dla siebie samego, pożytkiem dla Grecyi i korzyścią dla powszechnego interesu Europy.

Przełożone Parlamentowi papiery podzielone są jakieśmy donosili, na pięć oddziałów; między temi dokumentami znajduje się także wyimek z listu Pełnomocników Anglii, Francyi i Rossyi w Konstantynopolu do Hr. Aberdeen, da-

towany z d. 24. Kwietnia 1830: »Milordziel W d. 8. Kwietnia uwidomiliśmy W. Portę przez notę o postanowieniu połączonych Dworów względem Grecyi. Pospieszamy odebraną właśnie odpowiedź W. Porty przesłać Waszej godności. Nie wątpimy, iż Dwory znajdują ją równie jak my zaspokajającą. W. Porta przystępuje w tej odpowiedzi do postanowienia połączonych Mocarstw bez ograniczenia lub zastrzeżenia. (Pod.) Robert Gordon. Hr. Guilleminot. Ribaupierre.«

Courrier z d. 27. Maja zawiera artykuł następujący: »Z żalem widzimy z rozpraw wczorajszych w Izbie wyższej, że nieszczęsna mądrość Xięcia Leopolda zgromadziła już stronnictwo (Whigów), których ślady sądziliśmy że powoli znikną. W znaczeniu parlamentowem nie można nic zarzucić mowom Hrabiego Grey i jego zięcia Lorda Durham, i rozprawy te byłyby przeszły bez uczynienia wrażenia, gdyby Lord Holland nie był wyraźnie oświadczył, że chociaż nieobeznany z dokumentami greckimi, wszelako postanowił mocno bronić Xięcia Leopolda a Ministrów potępiać; albowiem w samej istocie jak się okazuje z rozpraw, taka była myśl jego oświadczenia. Z wielu powodów uważają to raptowne ocknienie się stronnictw za nieszczęsne zdarzenie. Czas we Francyi oznacza się złą przepowiednią, a nasze położenie jest stanem przesilenia i mogącej nastąpić odmiany. Nie bylibyśmy sądzili, iż słabość w postanowieniu Xięcia Leopolda będzie mogła wzbudzić tyle uczestnictwa dumnych, dawnych Parów Anglii i onych zadziwić; bylibyśmy się raczej surowego uczucia własnej ich godności spodziewali. Wszelako uważać będziemy troskliwie tok i obroty Kameleona, i naszą uwagę zwróciną zupełnie na interesa naszej ojczyzny, mając charakter i zdania ludzi tylko jako rękojmię ich przychylności do owych wielkich i trwałych zasad, przez które tak długo opierano się niebezpieczeństwom i nakoniec mistrzostwo osiągniono. Wiele Dzienników i powszechnie rozmowy dziennie przypisują wahanie się Xięcia Leopolda nadziei, jaką ma mieć, że będzie na czele rejencyi, a wzburzeniu, pochodzącemu z tej myśli, przypisują nowe bolączki i pokazanie się zarazy Whig. Atoli przypuściwszy, że hipoteza ta ma jakąś zasadę, musimy uczynić uwagę, iż to nie po angielsku osiągać tym sposobem godność, kiedy wyznajemy naszą niezdolność w kierowaniu szczyptych i prostych interesów nowego Państwa, które przy swoich

stosunkach z innemi narodami może się obejść bez zasad dawnej polityki, ponieważ oparte są na słatnościach pochodzących z pewnych ulubionych idei i szalonego entuzjazmu marzeń szkolnych i młodocianego wieku wspomnień.«

Według *Morning advertiser* zebrali się znamienitsi Whigowie w d. 27. wieczorem w domu Margr. Lansdowne, gdzie uchwalili mieli, opieranie się planom ministeryjalnym przez wszystkie prawne środki.

Francyja.

Król postanowieniem z d. 2. Czerwca mianuje Barona Vaufreland, Referendarza i jeneralnego Adwokata przy król. sądzie paryzkim, jeneralnym Sekretarzem przy Ministerstwie sprawiedliwości. Drugiem postanowieniem z tegoż samego dnia mianuje Król Barona Vaufreland, Referendarza, radcą Stanu w nadzwyczajnej służbie, z prawem zasiadania w radzie.

Na wielkim balu danym przez Xięcia Orleńskiego w Palais Royal, mnóstwo ludzi z niższej klasy wdarto się do ogrodu i popełniło wielkie bezprawia. Przeciw żołnierzom na straży będącym broniło się stołkami i ławkami, poczem przy wielkim natłoku musiano wielu aresztować.

O wyprawie do Algieru oprócz dodatkowych szczegółów o odpłynieniu floty z Toulonu nie masz dalszych wiadomości.

Monitor donosi: »Listy Kapitana okrętu Massieu Clerval, dowódcy blokującej dywizyi Algierskiej mówią, że w d. 14., 15. i 16. Maja pannaowały na brzegach blisko tego miasta silne wiatry, które go zmusiły wraz z innemi okrętami udać się na morze otwarte. Te same listy trwożą się mocno o brygi Silene i Aventure, które dwadzieścia godzin drogi ku wschodowi, pod przyładkiem Bingut wpaść musiały na mieliznę. P. Massieu spodziewa się mieć niebawem bliższą o tem wiadomość.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Łukasz z pod Łukowa*, nowe dzieło sceniczne we 3 porach.

Teatr niemiecki. — Jutro: *Das Hochzeitskonzert der Heuriette Sontag*, neue Oper in 2 Akten. — Poprzedzi: *Die Talentproben*, Lustspiel in 1 Akt.

W przyszłą Srodę (d. 23. Czerwca) JP. Lipiński da Koncert w teatrze.

(Rozmaitości Numer 25. wyjdzie w Poniedziałek.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.